

Dr Michał Masłowski

Politechnika Warszawska

ORCID: 0000-0002-6687-5454

e-mail: michal.maslowski@pw.edu.pl

Uwagi na tle problematyki akceptacji gotówki w prawie polskim

Remarks on the issue of cash acceptance under Polish law

Streszczenie

W polskim systemie prawnym od 5.11.2021 r. obowiązują przepisy, których celem jest uregulowanie statusu prawnego akceptacji znaków pieniężnych emitowanych przez Narodowy Bank Polski, wiążanego przez ustawodawcę z powszechnym przyjmowaniem tych znaków przez przedsiębiorców od konsumentów. W artykule omówiono zagadnienia odnoszące się do tej regulacji, których analiza powinna pozwolić finalnie na udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy cel postawiony przez ustawodawcę udało się zrealizować. Badanie to zmierza więc do ustalenia, czy obecnie w polskim prawie istnieje jasno sprecyzowany obowiązek akceptowania gotówki przez przedsiębiorców z tytułu rozliczeń pieniężnych dokonywanych w stosunkach prawnych z konsumentami, połączony z prawem domagania się przez konsumentów przyjmowania gotówki przez przedsiębiorców, w szczególności tych posiadających status akceptanta.

Słowa kluczowe: gotówka, akceptant, rozliczenia pieniężne, instrument płatniczy, acquiring

JEL: K12, K15, K20

Wprowadzenie

Od 5.11.2021 r. w polskim systemie prawnym obowiązują przepisy, których celem jest „uregulowanie statusu prawnego akceptacji znaków pieniężnych emitowanych przez Narodowy Bank Polski”, wiążanego przez ustawodawcę z powszechnym przyjmowaniem tych znaków przez przedsiębiorców od konsumentów¹. W niniejszym artykule omówione zostaną zagadnienia odnoszące się do tej regulacji, których analiza powinna pozwolić finalnie na udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy cel postawiony przez ustawodawcę udało się zrealizować. Badanie to, z wykorzystaniem przede wszystkim metody formalno-dogmatycznej, zmierza więc do ustalenia, czy obecnie w polskim prawie istnieje jasno sprecyzowany obowiązek akceptowania gotówki przez przedsiębiorców z tytułu rozliczeń pieniężnych dokonywanych w stosunkach

Abstract

As of 5 November 2021, regulations came into force in the Polish legal system, the aim of which is to "regulate the legal status of acceptance of banknotes and notes issued by the National Bank of Poland", tied by the legislator to the common acceptance of them by entrepreneurs from consumers. The article discusses the issues relating to this regulation, the analysis of which should ultimately allow for an answer to the question whether the goal set by the legislator has been achieved. Thus, the study aims to determine whether there is currently in Polish law a clearly defined obligation of entrepreneurs to accept cash for settlements conducted in legal relations with consumers, combined with the right of consumers to demand cash acceptance by entrepreneurs, in particular those having the status of merchants.

Keywords: cash, merchant, payment instrument, acquiring, cash settlements

prawnych z konsumentami, połączony z prawem domagania się przez konsumentów przyjmowania gotówki przez przedsiębiorców, w szczególności tych posiadających status akceptanta².

Uwagi ogólne

Zagadnienie akceptacji gotówki jeszcze na początku poprzedniej dekady wydawało się, z punktu widzenia przedmiotu badań, szczególnie nauk prawnych, tyleż abstrakcyjne, co niepotrzebne. Elektroniczne transakcje płatnicze, z uwagi m.in. na dopiero rozwijającą się sieć akceptacji bezgotówkowych instrumentów płatniczych³ czy niedostateczną świadomość społeczeństwa w kwestii ich funkcjonowania

(zalet, jak i wad), traktowano jedynie jako uzupełnienie płatności gotówkowych. Stan ten jednak uległ zmianie. Badanie przeprowadzone przez NBP wykazało, że w 2020 r. w Polsce „W codziennych transakcjach w fizycznych sklepach i punktach usługowych – w stosunku do badań z poprzednich lat – gotówka straciła pozycję dominującą w płatnościach detalicznych. Za jej pośrednictwem zrealizowano 46,4% liczby i 29,3% wartości transakcji”⁴. Rosnąca popularność elektronicznych transakcji płatniczych i stale powiększająca się sieć ich akceptacji w dłuższej perspektywie może prowadzić zatem do stopniowego ograniczania przyjmowania gotówki przez przedsiębiorców. Tego rodzaju perspektywa legła u podstaw działań prewencyjnych zarówno ze strony ustawodawcy polskiego, jak i np. prawodawcy unijnego⁵.

Zagadnienie powszechnej akceptacji gotówki przed wejściem w życie regulacji

Na skutek podjęcia inicjatywy ustawodawczej przez Prezydenta RP w polskim systemie prawnym od dnia 5.11.2021 r. obowiązuje art. 59ea u.u.p. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu akceptant nie może uzależniać zawarcia z konsumentem umowy o świadczenie usługi lub umowy sprzedaży towaru od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej ani odmówić przyjęcia zapłaty od konsumenta znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP. Przewidziano w tej materii wyjątki, dotyczące działalności prowadzonej przez akceptanta w sieci Internet, miejsca prowadzenia działalności przez akceptanta bez obecności personelu, trwania imprezy masowej w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z 20.03.2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych⁶, jeżeli zamieszczono stosowną informację w regulaminie tej imprezy, a także jednorazowej transakcji pomiędzy akceptantem a konsumentem, bez względu na liczbę wynikających z niej płatności, której wartość jest równa przeciętnemu wynagrodzeniu w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w trzecim kwartale roku poprzedniego, ogłaszanemu przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, albo większa od niego (art. 59ea ust. 2 u.u.p.). W tych przypadkach akceptant może zatem uzależnić zawarcie z konsumentem umów, o których mowa w ust. 1, od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej oraz odmówić przyjęcia zapłaty od konsumenta znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP. Ponadto, na podstawie art. 59ea ust. 3 u.u.p. akceptant nie może nakładać ani pobierać opłat z tytułu przyjmowania zapłaty znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP ani różnicować ceny w zależności od formy zapłaty.

Zanim jednak przedstawione zostaną pewne wątpliwości, które wiążą się z przyjęciem takiego brzmienia polskiej wersji *cash rule*, warto podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, czy tego rodzaju regulacja w ogóle była niezbędna dla zapewnienia powszechnej akceptacji banknotów i monet emitowanych przez NBP na terytorium Polski⁷. Innymi słowy, czy z samego faktu przyznania tym znakom pieniężnym przymiotu prawnych środków płatniczych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (art. 32 ustawy z 29.08.1997 r. o Narodowym Banku Polskim)⁸ nie wynika obowiązek ich akceptacji przez przedsiębiorców? Zagadnienie to na pierwszy rzut oka jest ściśle związane z mocą umarzania zobowiązań pieniężnych, którą cechują się przywołane prawne środki płatnicze. W uchwale z 14.02.2002 r. Sąd Najwyższy (sygn. III CZP 81/01)⁹ zwrócił uwagę m.in., że „Zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz.U. Nr 140, poz. 938 ze zm.), emitowane przez ten Bank znaki pieniężne mają moc umarzania zobowiązań pieniężnych na obszarze Polski, czyli – innymi słowy – istnieje obowiązek przyjmowania wspomnianych znaków jako prawnego środka płatniczego”. Należy jednak podkreślić, że ta konstatacja Sądu Najwyższego dotyczy sytuacji, w której doszło już do ukonstytuowania się stosunku prawnego dłużnik–wierzyciel (np. w formie przelewu wierzytelności, co stanowiło kanwę dla przytoczonej uchwały Sądu Najwyższego, czy zawarcia umowy sprzedaży). W takich okolicznościach, na skutek przywołanej uchwały, art. 32 ustawy o NBP znajdzie swoje zastosowanie, co wiąże się – jak słusznie uznał Sąd Najwyższy – z obowiązkiem przyjmowania przez wierzyciela znaków pieniężnych, cechujących się przymiotem prawnego środka płatniczego, w razie chęci zwolnienia się ze zobowiązania przez dłużnika. W doktrynie przyjmuje się analogiczne stanowisko – o ile banknoty i monety emitowane przez NBP spełniają określone wymogi techniczne, można za ich pomocą zwolnić się z każdego zobowiązania o charakterze pieniężnym zarówno prywatnym, jak i publicznoprawnym (Cyman, 2010). Ponadto słusznie wskazuje się, że uregulowania kodeksowe (chodzi o kodeks cywilny) generalnie pozostawiają uczestnikom obrotu swobodę określenia w umowie terminu, miejsca oraz sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego (zapłaty) (Janiak, 2002). Celem niniejszego artykułu jest jednak zbadanie innego aspektu związanego z obowiązkiem akceptacji znaków pieniężnych emitowanych przez NBP – chodzi o etap przedkontraktowy, czyli przed zawarciem stosunku prawnego umowy. Czy w takiej sytuacji możliwe jest przyjęcie, że art. 32 ustawy o NBP należy interpretować jako abstrakcyjny, powszechny obowiązek akceptowania znaków pieniężnych emitowanych przez NBP?

Zgodnie z głosami pojawiającymi się w doktrynie „Przepis [art. 32 ustawy o NBP] potwierdza [...] zdolność [...] znaków [pieniężnych] do umarzania zobowiązań pieniężnych, ale nie stwarza wyraźnej podstawy dla ich przymusowego obiegu (obowiązku przyjmowania). Takiej wyraźnej podstawy nie stwarzają również pozostałe przepisy ustawy o NBP ani przepisy ustawy o denominacji złotego” (Olechowski, 2004). Należy zgodzić się z zaprezentowanym poglądem, z tym zastrzeżeniem, że pozostaje on aktualny w odniesieniu do abstrakcyjnie rozważanej materii powszechnej akceptacji omawianych znaków pieniężnych przez przedsiębiorców na terytorium Polski w przypadku potencjalnych relacji umownych (sprzedaż, świadczenie usług) między przedsiębiorcami a drugą stroną umowy. Chodzi tu więc o sytuacje skierowania przez przedsiębiorcę oferty czy ogłoszenia stanowiącego zaproszenie do rozpoczęcia rokowań do danego grona adresatów. W rezultacie jako prawidłową diagnozę trzeba ocenić stwierdzenie w uzasadnieniu do u.zm.u.u.p., gdzie przyjęto, że „Treść art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz.U. z 2020 r. poz. 2027), zgodnie

Zgodnie z głosami pojawiającymi się w doktrynie „Przepis [art. 32 ustawy o NBP] potwierdza [...] zdolność [...] znaków [pieniężnych] do umarzania zobowiązań pieniężnych, ale nie stwarza wyraźnej podstawy dla ich przymusowego obiegu (obowiązku przyjmowania). Takiej wyraźnej podstawy nie stwarzają również pozostałe przepisy ustawy o NBP ani przepisy ustawy o denominacji złotego” (Olechowski, 2004). Należy zgodzić się z zaprezentowanym poglądem, z tym zastrzeżeniem, że pozostaje on aktualny w odniesieniu do abstrakcyjnie rozważanej materii powszechnej akceptacji omawianych znaków pieniężnych przez przedsiębiorców na terytorium Polski w przypadku potencjalnych relacji umownych (sprzedaż, świadczenie usług) między przedsiębiorcami a drugą stroną umowy. Chodzi tu więc o sytuacje skierowania przez przedsiębiorcę oferty czy ogłoszenia stanowiącego zaproszenie do rozpoczęcia rokowań do danego grona adresatów. W rezultacie jako prawidłową diagnozę trzeba ocenić stwierdzenie w uzasadnieniu do u.zm.u.u.p., gdzie przyjęto, że „Treść art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz.U. z 2020 r. poz. 2027), zgodnie

z którym znaki pieniężne emitowane przez NBP są prawnymi środkami płatniczymi na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej nie może być bowiem interpretowana, jako istnienie bezwarunkowego prawnego obowiązku akceptacji banknotów oraz monet mimo przyznanego im statusu prawnych środków płatniczych”. Wskazano tu na aktualizację zasady swobody kontraktowania z art. 353¹ k.c. Opierając się na tym przepisie, każdy przedsiębiorca mógł bowiem ograniczyć swoją ofertę czy ogłoszenie stanowiące zachętę do rozpoczęcia rokowań do danego kręgu adresatów, w tym przypadku wyłącznie tych dokonujących zapłaty bezgotówkowymi instrumentami płatniczymi. Jest to zatem prawidłowa ocena stanu prawnego sprzed wejścia w życie u.z.m.u.u.p., dokonana przez ustawodawcę.

Obowiązek akceptowania gotówki przez akceptantów

Ratio legis przytoczonego wyżej aktu była zmiana takiego *status quo*. Ustawodawca zdecydował o realizacji koncepcji zapewnienia powszechnej akceptacji znaków pieniężnych emitowanych przez NBP przez przedsiębiorców w relacjach z konsumentami, a właściwie braku możliwości ich nieakceptowania, wykorzystując do tego pojęcie akceptanta. Zgodnie z art. 2 pkt 1b u.u.p. akceptantem jest odbiorca inny niż konsument, na rzecz którego agent rozliczeniowy świadczy usługę płatniczą (chodzi o usługę *acquiringu* – art. 3 ust. 1 pkt 5 u.u.p.). Akceptantem jest więc przede wszystkim przedsiębiorca, który przyjmuje zapłatę z wykorzystaniem karty płatniczej, instrumentu pieniądza elektronicznego czy innego instrumentu płatniczego (Byrski & Zalcewicz, 2021). Z kolei przez pojęcie odbiorcy należy rozumieć, na podstawie art. 2 pkt 18 u.u.p., osobę fizyczną, osobę prawną oraz jednostkę organizacyjną niebędącą osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, będącą odbiorcą środków pieniężnych stanowiących przedmiot transakcji płatniczej (transakcji płatniczej w rozumieniu 2 pkt 29 u.u.p.¹⁰). Warto podkreślić, że w przepisach dyrektywy PSD2 nie różnicuje się pojęć akceptanta i odbiorcy – prawodawca unijny posługuje się wyłącznie tym drugim pojęciem (Grabowski, 2020). Wszystkie wymienione podmioty, z wyjątkiem osób fizycznych będących konsumentami, w przypadku chęci zawarcia właśnie z konsumentem umowy o świadczenie usługi lub umowy sprzedaży towaru nie mogą uzależniać tego od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej ani odmówić przyjęcia zapłaty od konsumenta znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP, o ile agent rozliczeniowy świadczy na rzecz tych podmiotów usługę płatniczą *acquiringu*¹¹. Wspomniane ograniczenie nie dotyczy z kolei akceptantów będących organami administracji publicznej (jednostkami obsługującymi organy, jak np. urzędy). W stosunkach administracyjnych – z ich natury – nie ma bowiem mowy o relacjach umownych z konsumentami (co wynika również z samej definicji konsumenta z art. 22¹ k.c.). Przepis art. 59ea ust. 1 u.u.p. ograniczono zatem wyłącznie do przedsiębiorców będących akceptantami (pozostali przedsiębiorcy *de facto* przyjmują gotówkę w celu dokonywania rozliczeń pie-

niężnych¹² – z takiego założenia wyszedł również ustawodawca). Przyjęcie omawianej koncepcji uregulowania obowiązku akceptacji znaków pieniężnych emitowanych przez NBP na terytorium Polski niejako wymuszało jednocześnie umieszczenie przepisów regulujących tę materię w u.u.p. To w tym akcie prawnym powołano bowiem do życia akceptantów jako byt prawny, a także uregulowano ich prawa i obowiązki (w związku z implementacją do polskiego porządku prawnego dyrektywy PSD1¹³, a następnie PSD2¹⁴). Kwestia akceptacji gotówki nie została objęta zakresem przedmiotowym żadnego z aktów prawa unijnego, implementowanych do polskiego porządku prawnego w u.u.p. Nie oznacza to jednak niedopuszczalności regulowania innych aspektów funkcjonowania systemu płatniczego przez ustawodawcę w tym akcie prawnym, o ile nie będą one sprzeczne z prawem unijnym. Wejście w życie art. 59ea u.u.p. nie spowodowało, że ustawa ta ma zastosowanie do transakcji dokonywanych w gotówce (nie jest więc sprzeczna z art. 6 pkt 1 u.u.p.). Za pomocą przedmiotowego przepisu dodano wyłącznie kolejny obowiązek dla przedsiębiorców, którzy uzyskali status akceptanta, związany z ograniczeniem swobody kontraktowania.

Wyjątki od zasady z art. 59ea ust. 1 u.u.p.

Brak możliwości uzależniania zawarcia z konsumentem umowy o świadczenie usługi lub umowy sprzedaży od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej ani odmowy przyjęcia od konsumenta zapłaty znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP nie ma charakteru bezwzględnie. Ograniczeń tych akceptant może nie stosować m.in. do działalności prowadzonej w Internecie (art. 59ea ust. 2 pkt 1 u.u.p.). Sformułowanie omawianego wyjątku budzi wątpliwości interpretacyjne. Celem ustawodawcy było zapewne wyłączenie żądania przez konsumenta bezwarunkowej możliwości dokonania zapłaty gotówką w przypadku akceptantów, którzy wykonują swoją działalność gospodarczą poprzez zawieranie z konsumentami umów na odległość (a konkretnie w Internecie), czyli materię uregulowaną w ustawie z 30.05.2014 r. o prawach konsumenta¹⁵. Zgodnie z art. 2 pkt 1 tego ostatniego aktu prawnego przez umowę zawartą na odległość rozumie się umowę zawartą z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron, z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość do chwili zawarcia umowy wyłącznie (w doktrynie wskazuje się, że przedmiotowy system, z którego korzysta przedsiębiorca – np. w przypadku platform handlu internetowego – może zapewniać również osoba trzecia inna niż przedsiębiorca) (Osajda & Mikołajewicz, 2022). W obecnym stanie prawnym mogą pojawić się spory na tle obowiązku przyjmowania gotówki np. w sytuacji, w której umowa sprzedaży zawierana jest w Internecie, np. przez wykorzystanie stosownego formularza lub platformy handlu internetowego, zapłata zaś następuje przy odbiorze danego towaru, co implementuje fizyczną obecność stron (kupującego oraz sprzedającego lub jego przedstawiciela). Czy w ta-

kiej sytuacji można uznać, że działalność akceptanta prowadzona jest w sieci Internet i może on uzależnić zawarcie umowy sprzedaży od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej? Czy może on odmówić przyjęcia zapłaty od konsumenta gotówką? Trudno wskazać tutaj wyraźną granicę między działalnością prowadzoną w Internecie a poza nim. W rezultacie należy postulować *de lege ferenda* odwołanie się przez ustawodawcę w art. 59ea ust. 1 pkt 1 u.u.p. do art. 2 pkt 1 ustawy o prawach konsumenta, czyli umowy zawieranej na odległość.

W przypadku drugiego z wyjątków, o którym mowa w art. 59ea ust. 1 pkt 2 u.u.p., czyli możliwości uzależnienia zawarcia przez akceptanta umowy z konsumentem od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej oraz odmowy przyjęcia zapłaty gotówką w miejscu prowadzenia działalności przez tego akceptanta bez obecności personelu, również pojawiają się pewne zastrzeżenia. Jak bowiem zaklasyfikować sytuację, w której akceptantem jest np. przedsiębiorca oferujący usługi transportowe konsumentom bez możliwości dokonywania opłat za bilety gotówką (wyłącznie w specjalnie przygotowanych automatach samoobsługowych w pojeździe lub w Internecie), ale jednocześnie siłą rzeczy personel jest obecny (kierowca)? W praktyce życia społeczno-gospodarczego nie jest to sytuacja rzadka, a opisane tytułem przykładu okoliczności można mnożyć. Pewnym rozwiązaniem może być w tej sytuacji odwołanie się do działalności prowadzonej w lokalu i poza lokalem, niemniej nie ulega wątpliwości, że trudno w obecnym stanie prawnym udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy np. działalność akceptantów w postaci sklepów samoobsługowych bez obecności tradycyjnych kas i możliwości dokonywania zapłaty gotówką, jednak przy obecności np. personelu odpowiedzialnego za logistykę (dostawa towaru, prace porządkowe, ochrona) wyczerpuje znamiona możliwości zastosowania wyjątku od zasady wskazanej w art. 59ea ust. 1 u.u.p., dotyczącego miejsca prowadzenia działalności bez obecności personelu (art. 59ea ust. 1 pkt 2 u.u.p.). Samo odwołanie się do terminu „personel” również jest w rezultacie niejasne. Wydaje się zatem, iż sformułowanie przedmiotowego wyjątku wymaga modyfikacji dla jego prawidłowego stosowania w praktyce.

Z kolei odstępstwo od reguły z art. 59ea ust. 1 u.u.p. w postaci możliwości niestosowania jej w przypadku trwania imprezy masowej w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z 20.03.2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych¹⁶, jeżeli zamieszczono stosowną informację w regulaminie tej imprezy (art. 59ea ust. 2 pkt 3 u.u.p.), nie budzi zastrzeżeń.

Pojawiają się one jednak ponownie w odniesieniu do ostatniego z przewidzianych wyjątków, czyli jednorazowej transakcji, bez względu na liczbę wynikających z niej płatności, której wartość jest równa przeciętnemu wynagrodzeniu w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w trzecim kwartale roku poprzedniego, ogłaszanemu przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, albo większa od niego (art. 59ea ust. 1 pkt 4 u.u.p.). Wyłączenie to nie znajdowało się w brzmieniu projektu ustawy, przedłożonego przez Prezydenta RP. Dodano je na etapie prac parlamentarnych. Ustawodawca odwołał się w przypadku tego wyłączenia do podziału na „transakcję” oraz „płatności”.

W pierwszej kolejności wymaga podkreślenia, że skoro ustawodawca zdecydował się oprzeć realizację założenia polegającego na powszechnej akceptacji gotówki na akceptantach i uczynić to w u.u.p., to powinno wymuszać na nim dążenie do zachowania transparentności oraz spójności, jeśli chodzi o brzmienie wprowadzanych do systemu prawnego przepisów, czego wymagają choćby zasady wykładni prawa, jak również tzw. zasady techniki prawodawczej¹⁷. Użycie terminu „transakcja”, w kontekście całości przepisów u.u.p., nakazuje odnosić się do pojęcia „transakcji płatniczej”, o którym mowa w art. 2 pkt 29 u.u.p. w przypadku braku innego zastrzeżenia (w ustawie mowa jest także np. o „transakcji polecenia zapłaty” czy „transakcji zasilenia wydanego instrumentu płatniczego”). Odnosi się ono zarówno do transferu środków pieniężnych (przez który należy rozumieć z kolei „elektroniczną transakcję płatniczą”, do czego ustawodawca odwołał się w art. 32i ust. 1 lit 2 u.u.p.), jak i ich wpłaty oraz wypłaty, czyli transakcji gotówkowych. Transakcji płatniczych dokonuje jednak płatnik lub odbiorca, co z kolei implikuje pośrednictwo dostawcy usług płatniczych. W sytuacji opisanej w art. 59ea ust. 1 u.u.p. nie mamy do czynienia z płatnikiem w rozumieniu art. 2 pkt 22 u.u.p., gdyż nie dochodzi w przypadku zapłaty dokonywanej w gotówce między konsumentem a odbiorcą do złożenia zlecenia płatniczego w rozumieniu art. 2 pkt 36 u.u.p. Jeśli celem ustawodawcy było przyznanie innego znaczenia terminowi „transakcja”, wówczas powinien takie zastrzeżenie wprowadzić do treści definicji transakcji płatniczej lub zdefiniować odrębne pojęcie transakcji. W obecnym stanie prawnym posłużenie się nim na gruncie art. 59ea ust. 2 pkt 4 u.u.p. jest nieprawidłowe i niespójne z pozostałymi przepisami tego aktu prawnego. Wydaje się, że przez transakcję w treści omawianego przepisu należy bowiem rozumieć zapłatę akceptantowi przez konsumenta znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP w związku z dokonaniem rozliczenia z tytułu umowy o świadczenie usługi lub sprzedaż towaru. Nie jest to zatem transakcja płatnicza w rozumieniu art. 2 pkt 29 u.u.p. Ponadto ustawodawca dokonał w treści omawianego wyjątku podziału transakcji na płatności, które – czytając przepis literalnie – mają stanowić jej część, wyodrębnioną podgrupę. Przed wejściem w życie art. 59ea (czyli przed 5.11.2021 r.), w u.u.p. nie dokonano wyodrębnienia z transakcji płatniczych niejako ich rodzaju lub podgrupy w postaci płatności, choć sam termin „płatność” występuje w u.u.p., najczęściej jako synonim transakcji płatniczej (z pewnymi wyjątkami, jak np. art. 56 ust. 1 u.u.p., gdzie należy utożsamiać płatność z terminem spełnienia świadczenia w postaci zapłaty ceny). Tym bardziej zastanawiać może zabieg ustawodawcy w odniesieniu do art. 59ea ust. 2 pkt 4 u.u.p., gdzie nie tylko odwołano się do określenia zapłaty przez konsumenta akceptantowi znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP jako transakcji i płatności (wbrew art. 2 pkt 29 u.u.p.), ale również dodatkowo wyodrębniono płatności jako podgrupę transakcji, przy czym transakcję, jak wskazano, należałoby w przekroju całej u.u.p. utożsamiać z transakcją płatniczą. Sugeruje to w rezultacie odrębność terminologiczną transakcji płatniczej i płatności oraz nietraktowanie tych terminów jako synonimów, tak jak miało to miejsce

w przypadku terminu „płatność” w pozostałych przypadkach w u.u.p.

Można jedynie domniemywać, co w tej sytuacji ustawodawca miał na myśli. Wydaje się, że jego celem było prawdopodobnie uregulowanie okoliczności, w których jeśli cena przedmiotu umowy (towaru lub usługi) jest równa przeciętnemu wynagrodzeniu w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w trzecim kwartale roku poprzedniego, ogłaszanemu przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, albo większa od niego, wówczas akceptant może uzależniać jej zawarcie z konsumentem od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej oraz odmówić przyjęcia od tego konsumenta zapłaty znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP. W ten sposób zapewne zamierzano wyeliminować konieczność przyjmowania przez akceptanta zapłaty od konsumenta z tytułu potencjalnie zawartej umowy sprzedaży lub świadczenia usługi w sytuacji, w której wiązałoby się to z potrzebą poczynienia wysokich nakładów na logistykę w przypadku obracania gotówką na większą skalę (np. cena do zapłaty wynosi kilkadziesiąt czy kilkaset tysięcy złotych). Jeśli w istocie tego rodzaju *ratio legis* przyświecało ustawodawcy poprzez przyjęcie art. 59ea ust. 2 pkt 4 u.u.p., to – jak wskazano – został on skonstruowany nieprawidłowo. Zastosowano niewłaściwą, niespójną z pozostałymi pojęciami w tej ustawie terminologię. Doprowadzono niejako do nałożenia się na siebie przepisów z zakresu transakcji płatniczych w rozumieniu u.u.p. z bliżej nieokreślonym reżimem dotyczącym wyłącznie transakcji w znakach pieniężnych emitowanych przez NBP między konsumentem a akceptantem, przez co sens przepisu jest niełatwy do odkodowania na pierwszy rzut oka. Należy zatem postulować *de lege ferenda* modyfikację tego wyjątku od zasady statuowanej w art. 59ea ust. 1 u.u.p. (choćby poprzez odwołanie do braku obowiązku jej respektowania przez akceptanta w sytuacji konieczności zapłaty przez konsumenta ceny przewyższającej daną kwotę z tytułu zawarcia stosunku prawnego danego rodzaju).

Obowiązek akceptacji gotówki oraz obowiązek akceptacji instrumentów płatniczych – relacje obu reżimów prawnych

Ograniczenia, o którym mowa w art. 59ea ust. 2 pkt 4 u.u.p., nie zastosowano w przepisach prawa w stosunku do przedsiębiorców niebędących akceptantami. Powstaje zatem pytanie, czy taki przedsiębiorca może teoretycznie odmówić zawarcia z konsumentem umowy o świadczenie usługi lub umowy sprzedaży towaru oraz odmówić przyjęcia zapłaty od konsumenta znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP w ogóle, w sytuacji braku woli zawarcia danej umowy (np. z uwagi na zadeklarowaną chęć zapłaty przez konsumenta ceny w wysokości kilkadziesiąt tysięcy złotych gotówką, podczas gdy przedsiębiorca w takiej sytuacji akceptuje wyłącznie transfer środków pieniężnych poleceniem przelewu). Paradoksalnie odpowiedź na to pytanie jest twierdząca, gdyż na etapie przedkontraktowym (tj. przed zawarciem umowy) taki przedsiębiorca, mimo braku akceptowania

w określonych okolicznościach innych niż gotówka metod płatności, może skorzystać z dobrodziejstwa art. 353¹ k.c., analogicznie jak to miało miejsce w przypadku akceptantów przed wejściem w życie art. 59ea u.u.p. Abstrahując od zasadności zbadania w tym kontekście przepisów dotyczących oferty z k.c., warto również zwrócić uwagę na treść art. 19a ustawy z 1.03.2018 r. – Prawo przedsiębiorców¹⁸. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu przedsiębiorca zapewnia możliwość dokonywania zapłaty w każdym miejscu, w którym działalność gospodarcza jest faktycznie wykonywana, w szczególności w lokalu, poza lokalem przedsiębiorstwa lub w pojeździe wykorzystywanym do świadczenia usług transportu pasażerskiego, przy użyciu instrumentu płatniczego w rozumieniu art. 2 pkt 10 u.u.p. Zakres podmiotowy tej regulacji ograniczono do przedsiębiorców, którzy mają obowiązek prowadzenia ewidencji sprzedaży przy zastosowaniu kas rejestrujących, o których mowa w ustawie z 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług¹⁹, co wynika z art. 19a ust. 2 PrPrzeds. Od 1 stycznia 2022 r. ci przedsiębiorcy są zobowiązani zapewnić możliwość dokonywania zapłaty przy użyciu instrumentu płatniczego. Każdy konsument²⁰ ma zatem przyznane prawo do zapłaty bezgotówkowo (gdyż instrumentem płatniczym w rozumieniu art. 2 pkt 10 u.u.p. nie jest gotówka)²¹ (Masłowski, 2024). Omawiany przepis PrPrzeds nie odnosi się ponadto do pojęcia akceptanta, co jest efektem odwołania się przez ustawodawcę do konieczności zapewnienia zapłaty instrumentem płatniczym – w przypadku akceptacji niektórych z nich nie jest wymagane pośrednictwo agenta rozliczeniowego, czyli świadczenia na rzecz tego przedsiębiorcy przez agenta rozliczeniowego usługi acquiringu (standardowo łączy się tę usługę z kartami płatniczymi lub instrumentami na nich opartymi). Taka sytuacja ma miejsce np. w przypadku opcji dokonania polecenia przelewu z wykorzystaniem bankowości elektronicznej czy aplikacji mobilnej dostawcy usług płatniczych (instrumentem płatniczym jest tu bankowość elektroniczna oraz aplikacja mobilna jako uzgodniony przez użytkownika i dostawcę zindywidualizowany zbiór procedur, służących do inicjowania zlecenia płatniczego). W takiej sytuacji przedsiębiorca staje się odbiorcą w rozumieniu art. 2 pkt 18 u.u.p., czyli osobą fizyczną (prowadzącą działalność gospodarczą), osobą prawną lub jednostką organizacyjną niebędącą osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, będącą odbiorcą środków pieniężnych stanowiących przedmiot transakcji płatniczej, jednak nie jest akceptantem.

Ustawodawca w opisanym stanie prawnym osiągnął zatem efekt, w którym co do zasady każdy:

- akceptant nie może uzależniać zawarcia z konsumentem umowy o świadczenie usługi lub umowy sprzedaży towaru od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej;
- przedsiębiorca niebędący akceptantem (ale mogący przyjmować zapłatę instrumentami płatniczymi w rozumieniu art. 2 pkt 10 u.u.p., które nie wymagają do tego celu świadczenia usługi acquiringu przez agenta rozliczeniowego) może uzależniać zawarcie z konsumentem umowy o świadczenie usługi lub umowy sprzedaży towaru od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej;
- przedsiębiorca niebędący akceptantem (ale mogący przyjmować zapłatę instrumentami płatniczymi w rozumie-

niu art. 2 pkt 10 u.u.p., które nie wymagają do tego celu świadczenia usługi *acquiringu* przez agenta rozliczeniowego) może uzależniać zawarcie z konsumentem umowy o świadczenie usługi lub umowy sprzedaży towaru od dokonania zapłaty w znakach pieniężnych emitowanych przez NBP;

- przedsiębiorca, również ten będący akceptantem, nie może odmówić przyjęcia zapłaty zarówno w formie bezgotówkowej (jest zobowiązany zapewnić możliwość dokonywania zapłaty przy użyciu instrumentu płatniczego w rozumieniu art. 2 pkt 10 u.u.p.), jak i znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP, jednak w obu wypadkach wyłącznie, kiedy dojdzie już do zawarcia umowy między tym przedsiębiorcą a kupującym lub usługobiorcą.

W rezultacie na etapie przedkontraktowym, zgodnie z zasadą swobody umów, przedsiębiorca niebędący akceptantem może uzależniać zawarcie z konsumentem umowy o świadczenie usługi lub umowy sprzedaży towaru od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej, jak i od dokonania zapłaty znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP. Jego wola w tej materii nie została przez ustawodawcę ograniczona. Dopiero jeśli dojdzie już do zawarcia umowy, każdy przedsiębiorca jest zobowiązany zapewnić możliwość zapłaty instrumentem płatniczym w rozumieniu art. 2 pkt 10 u.u.p. W odróżnieniu od art. 59ea ust. 1 u.u.p., ustawodawca w art. 19a ust. 1 *PrPrzeds* nie ograniczył przedsiębiorcy niebędącemu akceptantem możliwości ułożenia stosunku prawnego według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W omawianych przypadkach można uznać, że elementem stosunku prawnego, który zamierza zawrzeć przedsiębiorca niebędący akceptantem z drugą stroną, ma być bowiem np. dokonanie zapłaty w określonej formie. Jeśli dojdzie już do zawarcia stosunku prawnego, np. umowy sprzedaży, to dopiero wówczas taki przedsiębiorca będzie zobowiązany do zapewnienia możliwości dokonywania zapłaty przy użyciu instrumentu płatniczego w rozumieniu art. 2 pkt 10 u.u.p. Ponadto, po nawiązaniu stosunku prawnego między przedsiębiorcą (zarówno będącym akceptantem, jak i nim niebędącym) a drugą stroną przedsiębiorca ten nie może co do zasady odmówić przyjęcia zapłaty znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP, co wynika zarówno z treści wyżej przytoczonej uchwały Sądu Najwyższego z 14.02.2002 r. (sygn. III CZP 81/01), jak i art. 59ea ust. 1 u.u.p. Odrębnym aspektem pozostaje kwestia, czy uzależnianie zawarcia z konsumentem umowy np. od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej przez przedsiębiorcę niebędącego akceptantem jest zgodne z zasadami współżycia społecznego. Ograniczone ramy niniejszego wywodu nie pozwalają na badanie tej kwestii.

Zakaz *surcharge* oraz różnicowania ceny w zależności od formy zapłaty

Ostatnim aspektem materializacji w polskim prawie obowiązku akceptowania znaków pieniężnych emitowanych

przez NBP jest treść art. 59ea ust. 3 u.u.p. Zgodnie z nią akceptant nie może nakładać ani pobierać opłat z tytułu przyjmowania zapłaty znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP ani różnicować ceny w zależności od formy zapłaty. Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu u.zm.u.u.p., celem tego przepisu jest „ochrona osób chcących dokonać płatności w gotówce przed ponoszeniem dodatkowych kosztów z tego tytułu”. W uzasadnieniu odwołano się przy tym także do art. 62 PSD2 i implementacji tego przepisu w postaci art. 37a ust. 2 u.u.p., czyli zakazu pobierania opłat dodatkowych w związku z akceptacją określonego rodzaju kart płatniczych. Materia ta nie budzi zastrzeżeń pod kątem legislacyjnym, jednak w doktrynie wskazuje się, że stosowanie przepisów art. 37a ust. 2 i art. 49ea u.u.p. może okazać się w praktyce problematyczne (Długosz & Merta, 2022). Jednocześnie słusznie wskazuje się w tym kontekście, że „Wciąż jednak należy przyjąć, że art. 59ea ust. 3 *UsłPIU* zakazuje jedynie pobierania opłaty za płatność gotówkową w walucie polskiej oraz różnicowania ceny w zależności od tego, czy jest uiszczana gotówką w walucie polskiej, czy też bezgotówkowo, chyba że – jak należy przyjąć – cena przy płatności gotówką w walucie polskiej pozostaje niższa, a podwyższenie ceny przy płatności bezgotówkowej pozostaje zgodne z art. 37a *UsłPIU*” (Bańczyk & Zoll, 2024). Warto ponadto zastanowić się także nad relacją art. 59ea ust. 3 u.u.p. do przepisu art. 383¹ k.c., tj. zbadać, czy to pierwsze uregulowanie nie stanowi *superfluum* w związku z obowiązywaniem tego drugiego w polskim systemie prawnym od 25.12.2014 r.²² Zgodnie z treścią art. 383¹ k.c. przedsiębiorca nie może żądać od konsumenta opłaty za skorzystanie z określonego sposobu zapłaty przewyższającej poniesione przez przedsiębiorcę koszty w związku z tym sposobem zapłaty (szerzej zob. Kattner, 2015). Nie ulega wątpliwości, że zakres przedmiotowy omawianego przepisu dotyczy wszystkich sposobów zapłaty, a więc zarówno bezgotówkowego (instrumentem płatniczym w rozumieniu art. 2 pkt 10 u.u.p.), jak i gotówkowego (znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP). Podobnie oczywiste jest, że oba przepisy odnoszą się do wszystkich przedsiębiorców, w tym również tych będących akceptantami. Na pierwszy rzut oka zatem ich zakresy pokrywają się. Różnica dotyczy jednak możliwości pobierania dodatkowych opłat z tytułu przyjmowania określonej formy płatności (zapłaty) w ogóle. W przypadku art. 59ea ust. 3 u.u.p. ustawodawca przyjął, że akceptant nie może pobierać jakichkolwiek opłat z tytułu przyjmowania zapłaty znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP. Z kolei w przypadku art. 383¹ k.c. pobieranie opłat *per se* jest w pełni dopuszczalne. Ograniczono jednak tę opcję do wysokości poniesionych przez przedsiębiorców kosztów w związku z danym sposobem zapłaty. Przedsiębiorca niebędący akceptantem może więc teoretycznie obciążyć konsumenta kosztami z tytułu np. przyjmowania zapłaty znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP do wysokości kosztów, jakie sam ponosi z tego tytułu (np. w związku z niezbędnymi nakładami na logistykę, jeśli chodzi o przewóz gotówki do depozytu czy korzystanie z usług wyspecjalizowanych w tym obszarze przedsiębiorców). Akceptant nie dysponuje taką możliwością z uwagi na treść art. 59ea ust. 3 u.u.p. Nie jest on także władny do

Wnioski

różnicowania ceny w zależności od formy zapłaty. Przedsiębiorca niebędący akceptantem, ale przyjmujący jako formę zapłaty środki pieniężne przetransferowane, np. z użyciem rachunku płatniczego, poleceniem przelewu (a więc działający jako odbiorca w rozumieniu art. 2 pkt 18 u.u.p., o czym była mowa szerzej w wyżej poczynionych uwagach), dysponuje prawem do różnicowania ceny w zależności od formy zapłaty (bez ujęcia tu instrumentów płatniczych wymagających do akceptacji usługi płatniczej *acquiringu*, świadczonej przez agenta rozliczeniowego). Wydaje się zatem, że sam fakt posiadania przez przedsiębiorcę statusu akceptanta, niezależnie od faktycznie podejmowanych przez przedsiębiorcę czynności w tym zakresie w ramach działalności gospodarczej, eliminuje możliwość jakiegokolwiek różnicowania ceny w zależności od formy zapłaty w związku z brzmieniem art. 59ea ust. 3 u.u.p. Przepis ten ponadto, jak dowiedziono, nie pokrywa się, jeśli chodzi o zakres przedmiotowy, z art. 383¹ k.c. Niemniej trafna i uniwersalna (tj. odnosząca się do obu form płatności, czyli gotówkowej i bezgotówkowej) jest konstatacja poczyniona w doktrynie, zgodnie z którą ukrycie objętej oboma przepisami przez przedsiębiorcę niebędącego akceptantem, jak i akceptanta, dodatkowej opłaty wewnątrz ceny lub wynagrodzenia należnego przedsiębiorcy w zamian za jego świadczenie czyni naruszenie tego przepisu niezwykle trudnym do udowodnienia w praktyce (Mikłaszewicz, 2017) (poza oczywistymi przypadkami ewidentnej dyskryminacji jednej formy płatności względem drugiej, objawiającej się np. różnymi cenami zawartymi w ofercie kierowanej do konsumenta).

Pozytywnie należy oceniać sam fakt dążenia przez ustawodawcę do uczynienia materii powszechnej akceptacji gotówki na terytorium Polski transparentnej pod kątem prawnym. W świetle pojawiających się w przestrzeni publicznej różnych opinii w zakresie istnienia obowiązku jej akceptacji tego rodzaju działanie można oceniać jako uzasadnione. Można także wyrazić zrozumienie dla wyboru sposobu realizacji tego założenia, czyli wykorzystania pojęcia akceptanta (z uwagi na poczynienie słusznego założenia, zgodnie z którym pozostali przedsiębiorcy co do zasady przyjmują zapłatę w gotówce). Niemniej liczba omówionych w niniejszym artykule wątpliwości interpretacyjnych, których nastręcza brzmienie art. 59ea u.u.p., nakazuje stawiać pytanie o urzeczywistnienie zakładanego przez ustawodawcę celu²³.

Uzasadnione jest wyrażenie obawy, że w obecnym stanie prawnym zarówno przedsiębiorcy (akceptanci), jak i konsumenci mogą napotkać w praktyce problemy w związku z przyznanymi im uprawnieniami, a także nałożonymi obowiązkami (w przypadku akceptantów). Należy zatem postulować *de lege ferenda* dokonanie sygnalizowanych zmian w omówionej regulacji, jeśli celem ustawodawcy w dalszym ciągu pozostaje zapewnienie powszechnego obowiązku akceptacji gotówki na terytorium Polski, co może okazać się coraz większym wyzwaniem w świetle postępującego rozwoju obrotu bezgotówkowego.

Przypisy/Notes

¹ Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych, druk sejmowy nr 1221 z 20.05.2021 r., Sejm IX kadencji, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=1221> (dostęp 2.02.2024 r.), dalej: u.zm.u.u.p.

² Przepis art. 59ea ustawy z 19.08.2011 r. o usługach płatniczych, Dz.U. z 2024 r., poz. 39, dalej: u.u.p., został ograniczony wyłącznie do znaków pieniężnych (banknotów i monet) emitowanych przez NBP, jednak w niniejszym artykule terminy „znaki pieniężne emitowane przez NBP” oraz „gotówka” będą stosowane zamiennie. Należy jednak pamiętać o tym istotnym ograniczeniu, gdyż wszystkie inne banknoty i monety, emitowane przez pozostałe banki centralne, pozostają poza zakresem przedmiotowym polskiej regulacji w odniesieniu do wprowadzenia powszechnego obowiązku akceptacji znaków pieniężnych przez przedsiębiorców.

³ Zgodnie z danymi NBP w I kwartale 2010 r. liczba akceptantów w Polsce wynosiła 95 707. Dla porównania na koniec II kwartału 2023 r. było 620 672 akceptantów. Zob. <https://static.nbp.pl/systemy/platniczy/akceptanci.xlsx> (dostęp 2.02.2024 r.).

⁴ https://nbp.pl/wp-content/uploads/2022/09/zwyczajne_platnicze_Polakow_2020p.pdf, s. 5 (dostęp 2.02.2024 r.).

⁵ Zob. projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie banknotów i monet euro jako prawnego środka płatniczego, ogłoszony przez Komisję Europejską 28.06.2023 r., <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:52023PC0364> (dostęp 2.02.2024 r.) i zamieszczony w jego treści „kontekst wniosku”. Przy okazji warto podkreślić, że zagadnienia dostępu do gotówki i jej akceptacji nie są ze sobą utożsamiane w wyżej wskazanym projekcie, co jest istotne również z punktu widzenia polskiej regulacji, odnoszącej się wyłącznie do akceptacji gotówki.

⁶ Dz.U. z 2019 r., poz. 2171.

⁷ W trakcie procesu legislacyjnego związanego z uchwaleniem ustawy z dnia 17.09.2021 r. o zmianie ustawy o usługach płatniczych (Dz.U. z 2021 r., poz. 1814), w treści której dodano do zmienianej ustawy art. 59ea, pojawiały się głosy ze strony podmiotów rynkowych (organizacji je reprezentujących), że ustawa ta jest zbędna i próbuje się rozwiązać problem, który *de facto* nie istnieje z uwagi na niewielką skalę odmów przyjmowania gotówki przez przedsiębiorców (zob. https://www.senat.gov.pl/download/gfx/senat/pl/senatinicjatywyplik/9904/4/485_lewiatan.pdf), a także wskazywano m.in. na nieuzasadnione ograniczenia swobody działalności gospodarczej czy brak równoważenia interesów konsumentów oraz przedsiębiorców (zob. <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/D7FC83DBF1089AA7C12586F7003C53FD/%24File/1221-001.pdf>).

⁸ Dz.U. z 2022 r., poz. 2025, dalej: ustawa o NBP.

⁹ OSNC 2002, nr 11, poz. 131.

¹⁰ Przez transakcję płatniczą należy rozumieć zainicjowaną przez płatnika lub odbiorcę wpłatę, transfer lub wypłatę środków pieniężnych.

¹¹ Szerzej na temat samej usługi *acquiringu* – zob. Synowiec, 2022.

¹² Choć do pomysłu jest ograniczanie oferty do konsumentów dokonujących rozliczeń przy użyciu alternatywnych środków płatniczych, takich jak kryptowaluty. Mimo że będzie to forma bezgotówkowa, to w takiej sytuacji przedsiębiorca nie będzie mógł być uznany za akceptanta.

¹³ Dyrektywa 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 13.11.2007 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego zmieniająca dyrektywy 97/7/WE, 2002/65/WE, 2005/60/WE i 2006/48/WE i uchylająca dyrektywę 97/5/WE (Dz.Urz. UE L nr 319, s. 1 ze zm.).

¹⁴ Dyrektywa 2015/2366 Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z 25.11.2015 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, zmieniająca dyrektywy 2002/65/WE, 2009/110/WE, 2013/36/UE i rozporządzenie (UE) nr 1093/2010 oraz uchylająca dyrektywę 2007/64/WE (Dz. Urz. UE L 337/35 z 23.12.2015 r.).

¹⁵ Dz.U. z 2023 r., poz. 2759, z późn. zm.

¹⁶ Dz.U. z 2023 r., poz. 616.

¹⁷ Chodzi o przepisy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20.06.2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, Dz.U. z 2016 r., poz. 283. Zgodnie z § 147 ust. 1 tego aktu prawnego, jeżeli w ustawie lub innym akcie normatywnym ustalono znaczenie danego określenia w drodze definicji, w obrębie tego aktu nie

wolno posługiwać się tym określeniem w innym znaczeniu. W treści definicji transakcji płatniczej z art. 2 pkt 29 u.u.p. nie dokonano wyodrębnienia desygnatów tego pojęcia w postaci płatności ani nie wyodrębniono jego rodzajów w postaci płatności. Mowa jest wyłącznie o zainicjowaniu przez płatnika lub odbiorcę wpłaty, transferu lub wypłaty środków pieniężnych. Płatność w takim wypadku jawi się wręcz jako termin z języka prawniczego, a nie prawnego.

¹⁸ Dz.U. z 2023 r., poz. 221, z późn. zm., dalej: PrPrzeds.

¹⁹ Dz.U. z 2022 r., poz. 931, z późn. zm.

²⁰ Zgodnie z art. 111 ust. 1 ustawy z 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. 2023 r., poz. 1570, z późn. zm.) podatnicy dokonujący sprzedaży na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz rolników ryczałtowych są obowiązani prowadzić ewidencję sprzedaży przy zastosowaniu kas rejestrujących. Artykuł 19a ust. 1 PrPrzeds dotyczy zatem relacji przedsiębiorców z konsumentami (oraz rolnikami ryczałtowymi).

²¹ Od zasady tej mogą zostać przewidziane wyjątki – na mocy art. 19a ust. 4 PrPrzeds minister właściwy ds. gospodarki może czasowo zwolnić przedsiębiorcę od obowiązku przewidzianego w art. 19a ust. 1 tego aktu prawnego.

²² Przepis wprowadzony do k.c. w związku z uchwaleniem ustawy z 30.05.2014 r. o prawach konsumenta.

²³ Wniosek ten nabiera jeszcze większej doniosłości w związku z brakiem sankcji, które można by zastosować wobec akceptanta w przypadku braku zadośćuczynienia obowiązkowi wskazanemu w art. 59ea ust. 1 u.u.p. (przewidziano ją w art. 19a ust. 4 PrPrzeds).

Bibliografia/References

- Bańczyk, W., & Zoll, F. (2024). Komentarz do art. 383¹. W: P. Machnikowski (red.), *Zobowiązania. Część ogólna. Tom II. Komentarz*. Legalis. C.H.Beck.
- Byrski, J., & Zalcewicz, A. (red.). (2021). *Ustawa o usługach płatniczych. Komentarz*. C.H.Beck.
- Cyman, D. (2010). Pieniądz jako wartość konstytucyjna. W: P. J. Lewkowicz, & J. Stankiewicz (red.), *Konstytucyjne uwarunkowania tworzenia i stosowania prawa finansowego i podatkowego*. Wydawnictwo Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.
- Długosz, Z., & Merta, M. (2022). Obowiązek przyjmowania przez akceptantów płatności od konsumentów w gotówce. *Monitor Prawa Bankowego*, (5), s. 78–87.
- Grabowski, M. (2020). *Ustawa o usługach płatniczych. Komentarz*. C.H.Beck.
- Janiak, A. (2002). Wykonywanie zobowiązań pieniężnych za pośrednictwem banków. *Monitor Prawniczy*, (11).
- Katner, P. (2015). Zakres opłat pobieranych za skorzystanie przy dokonywaniu płatności z określonego sposobu zapłaty w świetle art. 383¹ k.c. W: K. Flaga-Gieruszyńska, & D. Szostek (red.), *Konsument wobec wyzwań współczesności. Aspekty prawa materialnego i procesowego* (77–82). Multimedialne Wydawnictwo Naukowe „Wykładnia”.
- Masłowski, M. (2024). *Otwarta bankowość*. C.H.Beck.
- Mikłaszewicz, P. (2017). Komentarz do art. 383¹. W: K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IIIA. Zobowiązania. Część ogólna* (253–255). C.H.Beck.
- Narodowy Bank Polski. (2024). *Karty płatnicze (dane wg agentów rozliczeniowych): Liczba akceptantów, liczba punktów handlowo-usługowych, liczba urządzeń akceptujących oraz liczba i wartość transakcji bezgotówkowych w kolejnych kwartałach od 2003 r.* <https://static.nbp.pl/systemy/platniczy/akceptanci.xlsx>
- Narodowy Bank Polski. (2021). *Zwyczaje płatnicze w Polsce w 2020 r.* https://nbp.pl/wp-content/uploads/2022/09/zwyczaje_platnicze_Polakow_2020p.pdf
- Olechowski, M. (2004). Normatywne podstawy przymusowego umarzania zobowiązań pieniężnych. *Państwo i Prawo*, (5), 67–75.
- Osajda, K., & Mikłaszewicz, P. (red.). (2022). *Ustawa o prawach konsumenta. Komentarz*. C.H.Beck.
- Synowiec, M. (2022). *Charakterystyka prawna usługi płatniczej acquiringu i umowy łączącej agenta rozliczeniowego z akceptantem* [rozprawa doktorska, Uniwersytet Jagielloński]. Repozytorium Uniwersytetu Jagiellońskiego. <https://ruj.uj.edu.pl/entities/publication/d4cd8120-7e3d-4b6c-8d0d-ceadf5d13506>

Dr Michał Masłowski

Radca prawny, doktor nauk prawnych, adiunkt na Wydziale Administracji i Nauk Społecznych Politechniki Warszawskiej.

Dr Michał Masłowski

Attorney at law, PhD in law, assistant professor on the Faculty of Administration and Social Sciences at Warsaw University of Technology.



POLSKIE WYDAWNICTWO EKONOMICZNE

